

# Effy, RESET (Kasia Sawczuk)

Karmią mnie spojrzenia ludzi  
Których ledwo znam  
Spróbuj mnie obudzić  
Wszystko oddajemy na sprzedaż  
Proszę nie oddawaj mnie

Znikam gdzieś w sobie  
Bo bywa, że coś robię, a nie robię

Dlaczego w mojej głowie mam  
Uczucie, że wciąż robię prawie wszystko źle  
No wszystko źle

Zresetuj mnie od nowa  
Już nie muszę tu pasować  
To ostatni dzień  
By pożegnać się

Jestem gotowa  
Jestem gotowa  
Jestem gotowa

Nie bywam już  
Taka jak oni  
Po co mi ten żal  
Za czym mam tak gonić

Wiem, wszystko już  
Będzie na sprzedaż  
Chcę być jak najdalej stąd

Znikam gdzieś w sobie  
Bo bywa, że coś robię, a nie robię

Dlaczego w mojej głowie mam  
Uczucie, że wciąż robię prawie wszystko źle  
No wszystko źle

Zresetuj mnie od nowa  
Już nie muszę tu pasować  
To ostatni dzień  
By pożegnać się

Jestem gotowa  
Jestem gotowa  
Jestem gotowa

Tylko we śnie  
Jestem poza zasięgiem  
Gdy światła gasną  
Nie umiem zasnąć  
Kurtyna w dół  
Odkrywam nową przestrzeń  
Nie duszę się powietrzem

Dlaczego w mojej głowie mam  
Uczucie, że wciąż robię prawie wszystko źle  
No wszystko źle

Zresetuj mnie od nowa  
Już nie muszę tu pasować  
To ostatni dzień  
By pożegnać się

Jestem gotowa  
Jestem gotowa  
Jestem gotowa